



ELWIRA WILCZYŃSKA

MICHAŁ DUDEK

KLAUDIA KRYŃSKA

RUTA ŚPIEWAK

POLSKIE ROLNICZKI W XXI WIEKU – MIĘDZY KONSERWATYZMEM A NIEWYARTYKUŁOWANĄ EMANCYPACJĄ*

Streszczenie

Celem artykułu jest identyfikacja barier strukturalnych i kulturowych w procesie upodmiotowienia kobiet w polskim rolnictwie oraz głównych wyzwań systemowych stojących przed polskimi rolniczkami. Ramą metodologiczną przeprowadzonych badań jest metodologia zbudowana na koncepcji feministycznego systemu rolno-spożywczego (FAST – *feminist agrifood systems theory*). Bazując na własnych badaniach jakościowych i dostępnych danych wtórnych, autorzy rekonstruują proces transformacji sytuacji kobiet w rolnictwie

Elwira Wilczyńska – dr, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN;
e-mail: ewilczynska@irwirpan.waw.pl; <https://orcid.org/0000-0001-9736-4764>

Michał Dudek – dr, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN;
e-mail: mdudek@irwirpan.waw.pl; <https://orcid.org/0000-0002-6977-8561>

Klaudia Kryńska – mgr, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN;
e-mail: kkrynska@irwirpan.waw.pl; <https://orcid.org/0009-0002-8782-1399>

Ruta Śpiewak – dr, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN;
e-mail: rspiewak@irwirpan.waw.pl; <https://orcid.org/0000-0001-8336-8414>

* Artykuł został także opublikowany w angielskiej wersji językowej i jest dostępny na stronie czasopisma: <https://doi.org/10.26485/PS/2025/74.2/8>

w XXI w. Zmiany, jakie zaszły w tym czasie, mają charakter równościowy, cechuje je duża dynamika, jednak uwarunkowania kulturowe sprawiają, że tradycyjne ograniczenia wciąż stanowią barierę dla rolniczek w Polsce.

Słowa kluczowe: feminizm, polskie rolniczki, rolnictwo, wieś

DLACZEGO WARTO BADAĆ POLSKIE ROLNICZKI W XXI WIEKU

Kobiety od zawsze odgrywają niezwykle ważną rolę w rolnictwie i systemach żywnościowych. Ich wiedza, umiejętności, praca i przywództwo są jednak często niewidoczne i niedoceniane. Obecnie europejski sektor rolniczy charakteryzuje się wysokim poziomem nierówności społecznych i ekonomicznych, które przybierają wymiar płciowy. Kobiety pozostają niedostatecznie reprezentowane w instytucjach i stowarzyszeniach rolniczych, w czego wyniku ich perspektywa nie znajduje odzwierciedlenia w regulacjach prawnych [Shortall i in. 2017]. Relatywnie niska partycypacja kobiet w podejmowaniu decyzji w rolniczych instytucjach publicznych, organizacjach branżowych oraz w gospodarstwach rolnych połączona z nierównowagą w odniesieniu do rolniczych praw własności wskazują na utrzymujące się nierówności strukturalne na obszarach wiejskich. Liczne bariery dla równości płci w europejskim rolnictwie mają charakter społeczno-kulturowy [Kłuba, Szczepańska, Uss-Lik 2021], ekonomiczny i polityczny [EIGE 2016] i utrwalają nierówność kobiet we wzajemnie tworzącej się sferze „produkcyjnej” (działalności rolniczej) oraz w sferze „reprodukcyjnej” (nieodpłatnej i niedocenianej pracy).

Sytuacja polskich rolniczek kształtowała się w specyficznych warunkach. Nasz kraj przeszedł okres socjalizmu bez nacjonalizacji gruntów rolnych, natomiast z powszechną we wszystkich krajach socjalistycznych narracją o równouprawnieniu kobiet w sferze zawodowej, nie zmniejszając jednak presji kulturowej na ich pracę domowo-opiekuńczą [Fidelis 2020]. Ważnym elementem konstruującym postawy i zachowania rolniczek w Polsce jest przekaz na temat ról kobiecych, płynący ze środowisk konserwatywnych, którego odbiór jest silniejszy na obszarach wiejskich niż miejskich. Ten historyczny bagaż, jak dowiodły noblistki Elinor Ostrom i Claudia Goldin, ma istotny wpływ na zachowania oraz postawy kolejnych pokoleń kobiet, szczególnie jeśli chodzi o ich aktywność zawodową i działalność społeczną [Goldin 2006; Łapniewska 2016].

Celem artykułu jest identyfikacja barier strukturalnych w procesie upodmiotowania kobiet w polskim rolnictwie, bądź też większej feminizacji polskiego rolnictwa, oraz głównych wyzwań systemowych stojących przed polskimi rolniczkami. Szczególnie zależy nam na rozpoznaniu trudności, które mogą ograniczać realizację interesów rolniczek w ich środowisku zawodowym i społecznym na poziomie gospodarstwa domowego, gospodarstwa rolnego, społeczności lokalnej, regionu i kraju. Ramą metodologiczną naszych analiz jest metodologia zbudowana na koncepcji feministycznego systemu rolno-spożywczego (FAST – *feminist agrifood systems theory*), która pozwala uchwycić wielowymiarową sytuację rolniczek. Na tle literatury przedmiotu oraz dostępnych danych, wykorzystując własne badania jakościowe, które zostały przeprowadzone w 2023 r. wśród dwunastu ekspertek reprezentujących różne grupy związane z rolnictwem (m.in.: działaczki społeczne, przedstawicielki administracji, rolniczki)¹, chcemy przedstawić sposoby postrzegania postaw i zachowań polskich rolniczek, ich podejścia do mierzenia się z podwójnymi wyzwaniami – wynikającymi z ich zaangażowania w pracę w gospodarstwie oraz (wciąż spoczywającej przede wszystkim na kobietach) odpowiedzialności za prowadzenie gospodarstwa domowego. Czy ich sytuacja jest znacząco inna niż mężczyzn rolników? Naszym artykułem chcemy uzupełnić niewielką liczbę publikacji dotyczących współczesnych polskich rolniczek, a przede wszystkim wypełnić lukę w naukowym opisie ich społecznego i ekonomicznego funkcjonowania.

Obszary badań nad rolniczkami w XXI wieku w Polsce

Badań poświęconych wyłącznie rolniczkom jest bardzo mało. W literaturze naukowej znacznie więcej uwagi poświęca się kobietom wiejskim w ogóle, choć i ten obszar tematyczny nie należy do dobrze rozpoznanych. Niemożliwe jest wyraźne rozróżnienie tych dwóch grup, ponieważ rolniczki w przeważającej mierze także są kobietami wiejskimi, a ich codzienne doświadczenia oraz rzeczywistość społeczna, w jakiej funkcjonują, są pokrewne. Trzeba jednak zaznaczyć, że wiele kobiet na wsi nie ma nic wspólnego z rolnictwem. Naszym celem jest przedstawienie rolniczek jako profesjonalistek parających się zawodem tradycyjnie uważanym za męski. Studia poświęcone kobietom wiejskim będą zatem miały dla nas znaczenie wyłącznie kontekstowe jako ramy przedstawiające

¹ Badania zostały zrealizowane w ramach projektu SWIFT Supporting Women-Led Innovations in Farming Territories, finansowanego z Programu Ramowego Unii Europejskiej Horyzont Europa (identyfikator umowy o grant: 101084561). Strona projektu: <https://cordis.europa.eu/project/id/101084561/pl>.

kulturowe, społeczne i ekonomiczne uwarunkowania funkcjonowania kobiet w środowisku wiejskim.

Ostatnie duże przekrojowe badanie poruszające kwestię tożsamości kobiet wiejskich, ich wartości, aspiracji i planów zostało przeprowadzone w 2012 r. na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Raport z jego wynikami [Focus Group i in. 2012] potwierdził intuicje o tradycyjnej roli kobiety, trwałości instytucji małżeństwa, większej liczbie wieloosobowych gospodarstw domowych oraz mniejszej aktywności zawodowej kobiet na obszarach wiejskich, a jednocześnie wykazał relatywnie wysoki wskaźnik zadowolenia z życia u kobiet zamieszkujących te tereny.

Ciekawym z punktu widzenia naszych rozważań wnioskiem płynącym ze wspomnianych badań jest ten dotyczący stosunku kobiet wiejskich do zatrudnienia w rolnictwie. Uczestniczki w większości aspirowały do podjęcia pracy poza rolnictwem, a pytane o marzenia zawodowe wymieniały głównie rozwijanie własnej działalności pozarolniczej, a nawet założenie organizacji społecznej. Z kolei największej szansy na samorozwój kobiety te upatrywały przede wszystkim w wyjeździe do miasta [Focus Group i in. 2012: 88].

Niechęć kobiet do zaangażowania w pracę w sektorze rolnym wiązać można z dominującą w nim pozycją mężczyzn, z powszechnym w polskim społeczeństwie przekonaniem o tym, że praca na roli wymaga siły fizycznej przekraczającej możliwości kobiet oraz zakorzenionym w świadomości zbiorowej podziałem na zajęcia męskie i żeńskie [Dobrowolski 1958; Szynkiewicz 1976]. Dodatkowym powodem tego stanu rzeczy są także bariery psychologiczne związane z utrwalonym w środowisku wiejskim sposobem postrzegania rolniczej funkcji kierowniczej jako typowo męskiej oraz brak wzorców kobiet, które osiągnęły w tym obszarze sukces [Pięta, Skierska-Badura, Skierska-Pięta 2013: 244]. Można spotkać się wręcz ze stwierdzeniami, że kobiety pracujące w gospodarstwach nie są prawdziwymi rolniczkami, a jedynie żonami rolników. Patrylinearny charakter przekazywania gospodarstw (i wiążąca się z tym konieczność konkurowania z braćmi o otrzymanie gospodarstwa) sprawia, że najpowszechniejszą drogą wejścia do rolnictwa jest dla kobiet nie dziedziczenie, lecz małżeństwo [Drağ, Gorlach 2019]. Jednocześnie niewielką skłonność kobiet wiejskich do stawiania się rolniczkami interpretuje się, odwołując do teorii struktury społecznej, przez pryzmat ich chęci osiągnięcia awansu społecznego oraz podejmowania pozarolniczej aktywności edukacyjnej i zawodowej, szczególnie w sytuacjach, gdy pochodzą one z drobnych gospodarstw rolnych, gdzie praca nierzadko była ciężka i wiązała się z niewielkimi dochodami.

Dlatego też kobiety zwykle mogą zacząć pełnić funkcje kierownicze w gospodarstwie, a tym samym zostać uznane za autentyczne rolniczki, dopiero gdy zabraknie „naturalnie” do tego predysponowanych mężczyzn. Stąd często pojawiające się w statystykach wdowy, które po śmierci męża objęły zarząd w gospodarstwie i w ten sposób stały się prawnymi właścicielkami gospodarstwa rolnego [Drąg, Gorlach 2019: 132], lub kobiety, których mężowie znaleźli stałe zatrudnienie poza rolnictwem [Tryfan 1987: 16; Tryfan, Rosner, Pięcek 2003]. Wspomniana tendencja do przekazywania gospodarstw rodzinnych głównie męskim potomkom dodatkowo sprawia, że kobiety nie są traktowane jak pełnoprawne sukcesorki. Jeśli natomiast już otrzymują w spadku rodzinny majątek, to z badań wynika, że jest on znacznie mniejszy i gorzej zmechanizowany [Drąg, Gorlach 2019].

Z badań postaw kobiet wiejskich wysuwa się wyraźny wniosek, że na pierwszym miejscu wśród ich wartości znajduje się rodzina – jej dobro, trwałość, bezpieczna sytuacja materialna i więzi emocjonalne łączące najbliższych. Natomiast wartości kojarzone powszechnie ze współczesnymi aspiracjami kobiet, takie jak niezależność, indywidualizm czy przywództwo, schodzą wyraźnie na dalszy plan [Focus Group i in. 2012: 62]. Taki rozkład aspiracji i marzeń potwierdza trwałość tradycyjnego podziału obowiązków przypisującego kobietom odpowiedzialność za sferę prywatną, domową [Kuźma 2003].

Czynnikiem ugruntowującym tradycyjny system wartości – nie tylko na wsi – jest Kościół katolicki, którego wpływy na tradycyjne postrzeganie ról płciowych na obszarach wiejskich wciąż pozostają znaczące. Badania GUS-u z 2018 r. pokazują, że około 60% mieszkańców terenów wiejskich przynajmniej raz w tygodniu uczęszcza do kościoła, a aż 78% czuje związek ze wspólnotą religijną i swoją parafią [GUS 2018]. Jedną z czołowych badaczek stylu życia i postaw mieszkańców wsi, Barbara Fedyszak-Radziejowska, uważa wręcz, że „wierność Kościołowi i wierze w społeczności rolników zdaje się wyjątkowo trwałym elementem ich tożsamości” [Fedyszak-Radziejowska 2020: 69]. Środowiska katolickie od zawsze odrzucały postulat emancypacji kobiet jako niemoralny i niezgodny z wartościami chrześcijańskimi. Przedstawiciele Kościoła wyrażali także negatywny stosunek wobec pracy zawodowej kobiet [Stegner 2003: 111]. Jednakże Kościół pełnił w procesie emancypacji kobiet ambiwalentną rolę – z jednej strony umacniając stary porządek i tradycyjny podział ról w rodzinie, z drugiej stanowiąc jedyną sferę życia publicznego, do jakiej kobiety miały dostęp bez pośrednictwa mężów i ojców [Stegner 2003: 115].

Niezależnie od silnej obecności patriarchatu w relacjach w obrębie sektora rolnego i społeczności wiejskiej mamy do czynienia z pewną ewolucją tych

układów. Mimo że sam język polski regulujący kwestie administracyjno-prawne i społeczne odnoszące się do rolnictwa narzuca i utrwała w nim męskie formy, to w rzeczywistości samo pojęcie prowadzenia gospodarstwa przez kobiety bywa nieprecyzyjne. Część z nich prowadzi samodzielnie gospodarstwo, ale formalnie w dokumentach widnieje mężczyzna [Olejarczyk 2022]. Coraz częstszy jest też model współpracy na równorzędnych zasadach w zarządzaniu gospodarstwem. Dzieje się tak nawet wtedy, gdy deklaracje obu stron wskazują na tradycyjny model zarządzania [Krzyworzeka 2021]. W przełamywaniu utrwalałych tradycji wzorców istotne znaczenie mają postawy promujące postęp i podważające zastany porządek, nazywane w literaturze „emancypacyjnymi” [Szojda 2012: 124], które utożsamiane bywają z feminizmem. Ten z kolei tworzy ramę kształtującą dyskurs społeczny wokół płci kulturowej także na wsi, mimo że często okazuje się nieprzystający do nie-miejskiej rzeczywistości [Neré 2022]. Feminizm jako nurt funkcjonujący w obrębie miast, kreowany przede wszystkim w środowiskach inteligenckich i aktywistycznych, przenoszony w niezmienionej formie na wieś ma charakter „misji kolonialnej” [Borys 2013]. Jednym z powodów nieprzystawania wielkomiejskiego feminizmu do interpretacji problemów kobiet wiejskich i rolniczek jest bariera językowa: „hermetyczność języka akademickiego feminizmu uniemożliwia dotarcie feministkom do ludzi wykluczonych z obiegu kultury” [Graff 2013, za: Borys 2013: 42].

Być może właśnie ze względu na tę odmienność doświadczeń i tożsamości feminizm jest przez kobiety wiejskie utożsamiany głównie z walką płci. Pytane o tę ideologię kobiety zamieszkujące tereny pozamiejskie nie były w stanie uchwycić jej sensu, uznawały ją za „zimną”, „sztuczną” [Szojda 2012: 121].

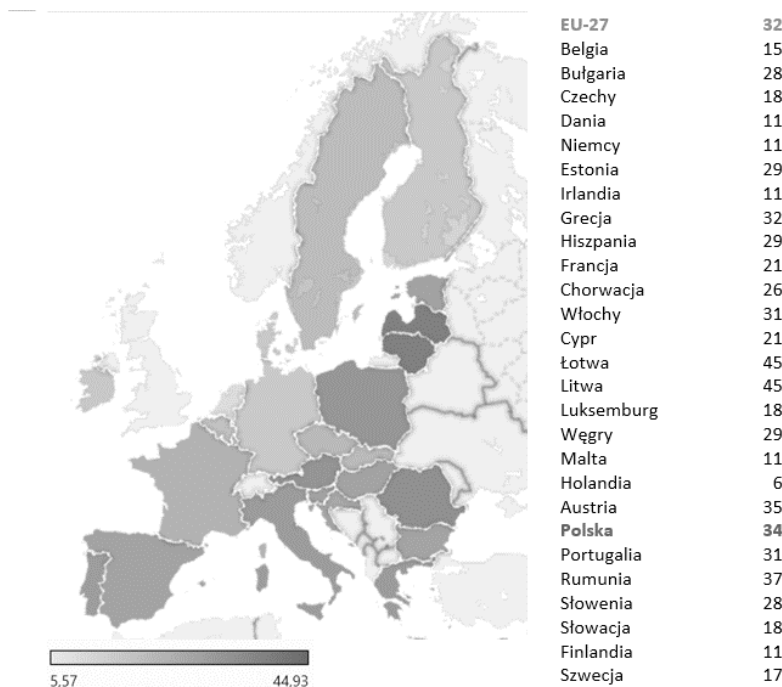
Mimo że od akcesji do Unii Europejskiej przyspieszyły na obszarach wiejskich zmiany obyczajowe i światopoglądowe, to jednak, jak przedstawia to Sylwia Michalska, „ograniczenia zewnętrzne (brak infrastruktury wspierającej rodziny w pełnieniu funkcji opiekuńczych, komunikacja itp.) i wewnętrzne (akceptacja tradycyjnych zadań kobiet, lęk przed oceną i porażką) sprawiają, że wiejskim kobietom trudniej jest wykraczać poza tradycyjnie definiowane role” [Michalska 2019: 317].

Rolniczki w Polsce na tle kobiet w rolnictwie państw UE – „niepełny” obraz statystyczny?

W Polsce i w UE sektor rolny jest zdominowany przez mężczyzn. Fakt ten odzwierciedla na ogół niewielkie rozpowszechnienie gospodarstw rolnych prowadzonych przez kobiety. Według danych pochodzących z Badania Struktury

Gospodarstw Rolnych prowadzonego dla Eurostatu w 2020 r. kobiety zarządzały niespełna co trzecim gospodarstwem rolnym w UE-27 (rysunek 1). Podobny odsetek gospodarstw rolnych kobiet odnotowano również w Polsce. Warto podkreślić, że na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat (2010–2020) udział rolniczek wśród ogółu osób prowadzących gospodarstwa w skali całej Unii, jak również w Polsce, nieznacznie się zwiększył (odpowiednio o 3 i 5 pp.).

RYSUNEK 1. Udział rolniczek wśród ogółu osób zarządzających gospodarstwami rolnymi w państwach członkowskich UE-27 w 2020 r. (w proc.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat (*Farm Structure Survey*).

Dysparytet płci w UE obserwowany był nie tylko w zakresie skali kierowania gospodarstwami rolnymi, lecz także w odniesieniu do wykorzystania kluczowego czynnika produkcji w rolnictwie, jakim jest ziemia rolna. Dostępne dane świadczyły o tym, że w UE-27 w 2020 r. rolniczki użytkowały zaledwie jedną piątą ogółu gruntów rolnych, kierując jedną trzecią wszystkich gospodarstw. W Polsce wartości te wykazują mniejszą rozbieżność: kobiety uprawiają 38% wszystkich gruntów rolnych i zarządzają 34% gospodarstw.

Kobiety stanowiły wśród osób kierujących gospodarstwami wyraźną mniejszość. Sytuacja ta dotyczyła zwłaszcza państw UE-15, tj. tzw. starej UE (m.in. Holandii, Belgii, Danii, Niemiec, Irlandii), gdzie sektor rolny przeszedł zasadniczą transformację w kierunku uprzemysłowionego i silnie zintegrowanego z pozostałymi gałęziami segmentu gospodarki. Wynika to z faktu, że paradoksalnie modernizacja (w tym także mechanizacja znacznej części prac w gospodarstwach) i komercjalizacja rolnictwa w Europie Zachodniej przyniosły nasilenie maskulinizacji tej działalności [Brandth 2002]. Relatywnie większą skalą sfeminizowania cechowały się gospodarstwa rolne w nowych krajach Unii (UE-12), gdzie dużą część stanowiły rodzinne, wielofunkcyjne i drobne gospodarstwa rolne, często słabo zintegrowane z rynkiem rolnym, a nadreprezentacja kobiet wynikała tam z przyczyn demograficznych (przeciętne dłuższe trwanie życia niż w przypadku mężczyzn) oraz z sytuacji rodzinnych i życiowych (samotność, migracja młodszych członków rodzin, partnerów) [Michalska 2013; Blumberg 2022]. W Polsce feminizacja zawodu rolnika postępowała wraz ze wzrostem dwuzawodowości mężczyzn w pierwszej fazie uprzemysłowienia gospodarki, tj. od początku lat 60. XX w., kiedy znajdujący zatrudnienie w przemyśle rolnicy przekazywali swoim żonom obowiązki kierownicze w gospodarstwie [Tryfan 1987: 16].

Szczególnie w kontekście skali feminizacji polskiego rolnictwa należy jednak pamiętać o tym, że statystyka publiczna, zwłaszcza w aspekcie liczebności gospodarstw i ich funkcji rolniczej, nie odzwierciedla realnej sytuacji. W większości gospodarstw rolnych w Polsce (szacuje się, że około 700 tys. spośród ogółu 1,3 mln gospodarstw) nie prowadzi się produkcji rolnej z przeznaczeniem na rynek [Zegar 2019]. Osoby posiadające nieruchomości rolne traktują je najczęściej jako sposób na uzupełnienie dochodów (dzierżawa gruntów innym, możliwość uzyskania wsparcia finansowego ze WPR UE), siedlisko, hobby, lokatę kapitału, możliwość dostępu do systemu ubezpieczenia społecznego czy zdrowotnego na preferencyjnych zasadach [Sikorska 2013; Wojewodziec 2019]. Równocześnie trudności dotyczące wskazania rzeczywistej liczby rolników i rolniczek w kraju wynikają niewątpliwie ze skomplikowanych i niejednoznacznych regulacji dotyczących rolnictwa w krajowym porządku prawnym, w tym w dużej mierze mankamentów definiowania takich pojęć jak „rolnik indywidualny” [Blajer 2012].

Poszukując zatem możliwie najbardziej aktualnej odpowiedzi na pytanie, jak dużo kobiet rzeczywiście zajmuje się produkcją rolną w Polsce, należy sięgnąć do innych niż te zbierane przez GUS czy Eurostat danych, które mogłyby odzwierciedlać realną skalę tego zjawiska. Z niepublikowanych danych Agencji

Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR)² wynika, że w 2023 r. płatności bezpośrednie (tzw. podstawowe wsparcie dochodów) w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej (WPR UE) otrzymało 310 tys. kobiet (30% ogółu) i 713 tys. mężczyzn (70%). Jednak samo korzystanie z tego wsparcia nie przesądza, jak wspomnieliśmy, o byciu osobą aktywnie zajmującą się produkcją rolną. Wobec braku jednoznacznych danych przybliżoną skalę obecności kobiet kierujących gospodarstwami rolnymi w kraju mogłaby odzwierciedlać liczebność indywidualnych gospodarstw rolnych kierowanych przez kobiety, gdzie głównym źródłem dochodów (ponad 50% ogółem) było rolnictwo. Według danych GUS taka sytuacja dotyczyła 29% spośród 454 tys. gospodarstw indywidualnych prowadzonych przez kobiety, czyli około 116 tys. gospodarstw [GUS 2022]. Poziom sfeminizowania krajowego rolnictwa może oddawać także natężenie korzystania ze wsparcia publicznego w ramach PS WPR 2023–2027, wymagającego relatywnie większego zaangażowania beneficjentów i beneficjentek w jego pozyskanie (np. wiedzy, czasu) oraz wiążącego się z kontrolą ze strony ARiMR. Takie formy pomocy finansowej stanowią między innymi tzw. ekoschematy, które w 2023 r. otrzymało 37,2 tys. rolniczek (26% osób korzystających z ekoschematów) i 105,7 tys. rolników (74%).

O znacznie mniejszym udziale kobiet niż mężczyzn w krajowym rolnictwie świadczyły również dane GUS o nakładach pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych w Polsce. W 2020 r. nakład pracy kobiet będących użytkownikami gospodarstw bądź członkiniami rodzin w tzw. rocznych jednostkach pracy (AWU – *annual work unit*) wynosiły 497 tys. AWU (39% całkowitych nakładów pracy) [Bank Danych Lokalnych; GUS 2022]. Kobiety częściej wykonywały pracę na rzecz gospodarstwa w niepełnym wymiarze czasu pracy jako współmałżonkowie, członkinie rodziny głównego użytkownika gospodarstwa [GUS 2022].

Analizując wyniki Badania Struktury Gospodarstw Rolnych³, można stwierdzić, że rolniczki częściej prowadziły małe obszarowo gospodarstwa rolne charakteryzujące się jednocześnie względnie mniejszą skalą produkcji rolnej (mierzonej wielkością ekonomiczną standardowej produkcji w tys. euro). Prawdopodobnie ta odnosiła się do europejskiego rolnictwa jako całości. W Polsce w 2020 r. udział rolniczek wśród osób kierujących najmniejszymi gospodarstwami pod względem

² Są to dane dotychczas niepublikowane i przekazane autorom artykułu na potrzeby realizacji projektu Horizon SWIFT: <https://swiftproject.eu>.

³ Dane pochodzą z Powszechnego Spisu Rolnego w zakresie podstawowych informacji dotyczących użytkowania gruntów, powierzchni zasiewów, pogłowia zwierząt gospodarskich, środków produkcji oraz struktury dochodów gospodarstw domowych z użytkownikiem gospodarstwa indywidualnego realizowanego przez GUS.

wielkości obszarowej (od 0 do 5 ha UR⁴) oraz według wielkości standardowej produkcji (od 0 do 3,9 tys. euro) wynosił 39% (wykres 2 i 3). Na poziomie UE-27 odsetek ten był względnie jeszcze niższy. Proporcja kobiet w poszczególnych kategoriach wielkościowych gospodarstw zmniejszała się (nieco wyraźniej w skali całej UE-27 niż w Polsce) wraz ze wzrostem obszaru UR oraz rozmiaru produkcji. W efekcie wśród osób kierujących gospodarstwami rolnymi ze stosunkowo największym obszarem ziemi rolnej (100 ha UR i więcej) było 13% rolniczek w przypadku UE-27 i 24% w odniesieniu do Polski. Z kolei w zbiorowości zarządzających gospodarstwami o względnie najwyższej skali produkcji (250 tys. euro SO⁵) było odpowiednio 11% i 28% kobiet. Użytkowanie relatywnie mniejszych obszarowo gospodarstw o ograniczonym potencjale ekonomicznym, niedostatecznym wyposażeniu technicznym w połączeniu z niską opłacalnością produkcji, trudnościami w jej sprzedaży oraz utrudnieniami administracyjnymi związanymi z przetwórstwem – stanowiły z reguły istotne bariery prowadzenia opłacalnej działalności rolniczej dla krajowych rolniczek [Polska wieś i rolnictwo 2022]. W Polsce w sytuacji braku dochodów z działalności rolniczej lub niesatysfakcjonującego ich poziomu rolniczki i osoby z ich rodzin utrzymywały się przede wszystkim z pracy najemnej oraz z emerytury i rent [GUS 2022]. Skala zaangażowania w pozarolniczą działalność gospodarczą oraz działalność zarobkową powiązaną bezpośrednio z gospodarstwem rolnym (agroturystyka, przetwórstwo produktów rolnych, świadczenie rolniczych prac kontraktowych) była niewielka [GUS 2022]. Z badania przeprowadzonego na zlecenie MRiRW wynikało jednak, że rolniczki znacznie częściej niż rolnicy podejmują się pozarolniczej aktywności zarobkowej (33% wobec 26%) [Polska wieś i rolnictwo 2022]. Niemniej, jak pokazują dane ARiMR [2024], niewielka część rolniczek rozwijała na bazie swoich małych gospodarstw produkcję rolną. W 2023 r. dotacje inwestycyjne na ten cel pozyskało 2,9 tys. z nich (wsparcie publiczne w ramach PS WPR na rozwój małych gospodarstw).

Dane statystyki publicznej pokazywały ponadto, że poziom rozpowszechnienia wśród rolniczek zrównoważonej społecznie i środowiskowo działalności rolniczej był bardzo niewielki i podobny do tego obserwowanego w zbiorowości rolników. Przykładowo, w obu przypadkach udział gospodarstw stosujących ekologiczne metody produkcji wynosił około 2%, a odsetek gospodarstw, w których wartość bezpośredniej sprzedaży konsumentom wynosiła więcej niż 50% wartości ogólnej sprzedaży, kształtował się na poziomie 21% [GUS 2022]. Równocześnie z badań

⁴ UR – użytek rolny.

⁵ SO – standardowa produkcja (ang. *standard output*).

Instytutu Spraw Publicznych z 2003 r. [Sobiesiak-Penszko 2023] wynika, że kobiety znacznie częściej niż mężczyźni deklarują dostrzeganie wpływu zmiany klimatu na rolnictwo i w związku z tym planują rezygnację z chemicznych środków ochrony roślin i nawozów.

Jak badać procesy emancypacyjne polskich rolniczek – wybrane podejścia metodologiczne

Związane z płcią nierówności na rynku pracy, jakie bada m.in. Claudia Goldin [por. 1990; 2021; Goldin i in. 2017], są wyraźnie widoczne w rolnictwie. Mimo że sytuacja ulega zmianie, to jak zauważa fińska badaczka, Tiina Silvasti „tradycyjny chłopski scenariusz ma wciąż jeszcze spory wpływ na codzienne życie mieszkańców wsi, szczególnie w gospodarstwach rolnych” [Silvasti 2003: 162]. Powszechna w Europie jest „niewidoczność” kobiet w rodzinnych gospodarstwach rolnych i choć pełnią one ważną funkcję, to synowie są kształceni i motywowani do przejmowania gospodarstw. Córki zaś zachęca się do edukacji, tak by mogły uzupełniać dochody w gospodarstwie lub w ogóle opuścić wieś [Harasimowicz 2019]. Jeszcze do niedawna w pracy rolnika(-czki) istotna była siła fizyczna, dziś ma ona coraz mniejsze znaczenie ze względu na mechanizację wielu zadań. Jednak nadal się uważa, że to mężczyźni lepiej radzą sobie z nowymi technologiami, toteż w opinii publicznej rolnictwo pozostaje męskim zajęciem. Aczkolwiek, jak argumentują Zbigniew Drąg z Krzysztofem Gorlachem, jest to efekt bardziej socjalizacji, procesów społecznej konstrukcji niż obiektywnych warunków [Drąg, Gorlach 2019].

Badanie procesów emancypacyjnych na wsi stanowi wyzwanie także w wymiarze metodologicznym. Problem z analizą sytuacji kobiet na wsi i w rolnictwie potęguje fakt, że metodologia feministyczna najczęściej tworzona jest przez osoby z miast o uprzywilejowanej pozycji ekonomicznej, które widzą tylko jedną dominującą formę opresji wobec kobiet, a mianowicie seksizm, pozostając obojętnymi wobec innych odmian dyskryminacji (które mogą wchodzić z seksizmem w różne zależności).

Tymczasem, jak zauważa jedna z najbardziej znanych badaczek nurtu czarnego feminizmu, bell hooks [Drygalska 2014], należy domagać się poszerzenia tej perspektywy, pokazując, że obok opresji seksistowskiej w równym stopniu kobiety mierzą się z innymi formami kulturowej przemocy, np. z klasizmem (istotnym zwłaszcza z punktu widzenia kobiet wiejskich) i/lub rasizmem, a wszystkie rodzaje dominacji się przenikają. Z uwagi na złożoność tego procesu kształtującego się w warunkach patriarchalnego społeczeństwa, transformującej się

gospodarki, a w tym szybko uprzemysławiającego się sektora rolnego, badanie emancypacji rolniczek napotyka trudności i ograniczenia. Ponadto, jeśli nawet przyjąć zaznaczanie się feminizmu rolniczego w danej sytuacji badawczej, to zwykle jest on niewyartykułowany wprost. Oznacza to pojawianie się dylematu, w jakim stopniu analizowane fenomeny istnieją rzeczywiście, a w jakim są niejako „wywoływane” przez badacza(-czkę). Do tego zagadnienie feminizmu rolniczego w warunkach polskich (i pewnie nie tylko) stanowi splot wątków zakorzenionych w historii, gospodarce, instytucjach i systemach wartości różnych grup społecznych. Stąd w celu podjęcia próby jego uchwycenia należałoby niewątpliwie łączyć perspektywy różnych dyscyplin naukowych (np. socjologii, historii, antropologii, ekonomii) oraz szeregu koncepcji społecznych, które można określić mianem teorii mezospołecznych. Podczas realizacji badania eksploracyjnego odwoływanie się do wielu naukowych sposobów interpretacji łączy się równocześnie z potrzebą integrowania niejednej metody i techniki badawczej. Przy definiowaniu, rozpoznawaniu, pomiarze, wyjaśnianiu czy przewidywaniu rozwoju rolniczego feminizmu przydatne okazują się ujęcia skoncentrowane na wybranej sferze aktywności człowieka (np. sektorze gospodarki, instytucji czy normach społecznych) oraz podejścia metodologiczne ukształtowane na ich bazie.

Najbardziej interesującą spośród nich jest z naszego punktu widzenia zaproponowana przez Carolyn E. Sachs teoria feministycznych systemów rolno-spożywczych (ang. *feminist agrifood systems theory* – FAST) [Sachs i in. 2016], która łączy kilka nurtów teoretycznych i uwzględnia różnorodne sfery aktywności rolniczek, m.in. rolnicze tożsamości, strukturalne i kulturowe bariery oraz innowacyjność kobiet w zrównoważonym rolnictwie. Metoda ta umożliwia usystematyzowane spojrzenie na proces transformacji kondycji i ról kobiet w rolnictwie, a także relacje władzy [Fernandez-Gimenez, Oteros-Rozas, Ravera 2021; Tsiaousi, Partalidou 2023]. Badania prowadzone według tej metodologii wpisują się w dyskurs feminizmu krytycznego przez próbę zrozumienia rolniczek jako grupy ze specjalnymi potrzebami, swoistymi wartościami i priorytetami. Jakościowe badania rolniczego feminizmu z wykorzystaniem narzędzia FAST przeprowadzono dotąd w Stanach Zjednoczonych [Wright, Annes 2020], Grecji [Tsiaousi, Partalidou 2023] i Hiszpanii [Fernandez-Gimenez, Oteros-Rozas, Ravera 2021]. Pojawiły się także analizy z zastosowaniem podejścia ilościowego [por. Dentzman, Pilgeram, Wilson 2023].

Teoria FAST scala sześć wzajemnie powiązanych ze sobą tematów [Sachs i in. 2016]:

1. TWORZENIE RÓWNOUPRAWNIENIA PŁCI W RAMACH GOSPODARSTW ROLNYCH (ang. *creating gender equality for women on farms*) – odnosi się do roli transformacyjnej kobiet w rolnictwie, dotyczy nie tylko wzrastającej liczby kobiet prowadzących gospodarstwa, lecz także różnych dróg wchodzenia kobiet do rolnictwa;

2. USTANAWIANIE TOŻSAMOŚCI ROLNICZEJ (ang. *asserting the identity of a farmer*) – odnosi się do rosnącej popularności samoidentyfikacji kobiet jako rolniczek przy utrzymywaniu się innych społecznych tożsamości (matki, żony itd.);

3. DOSTĘP DO KONIECZNYCH ZASOBÓW (ang. *accessing the resources they need to farm*) – oznacza przełamywanie przez kobiety historycznej zależności od mężczyzn w dostępie do zasobów niezbędnych w rolnictwie: ziemi, siły roboczej, kapitału;

4. TWORZENIE NOWEGO SYSTEMU ROLNO-SPOŻYWCZEGO (ang. *shaping new food and farming systems*) – odnosi się do podejmowanych przez kobiety działań w zakresie produkcji rolno-spożywczej, zwiększających jej wartość dodaną i stopień zrównoważenia, wykorzystujących nowe modele biznesowe i strategie marketingowe, w tym działalność rolniczą jako odpowiedź na nowe potrzeby społeczności (rekreacja, zdrowie, czas wolny, edukacja);

5. PRZYJMOWANIE AKTYWNYCH RÓL W ORGANIZACJACH ROLNICZYCH I OŚRODKACH DORADZTWA ROLNICZEGO (ang. *navigating agricultural organizations and institutions*) – ten wymiar związany jest z działalnością kobiet w ramach rolniczych instytucji i organizacji, które co do zasady są mało przychylne kobietom. Kobiety w nich działające muszą więc umiejętnie manewrować, aby wyrażać swoje interesy i dbać o ich realizację w nieprzychylnym środowisku;

6. TWORZENIE NOWYCH ORGANIZACJI ROLNICZYCH DLA KOBIET (ang. *forming new networking organizations for women farmers*) – zagadnienie dotyczące tworzenia przez kobiety unikalnych i nowych sieci społecznych oraz relacji w organizacjach w celu realizacji swoich potrzeb jako rolniczek.

W niniejszym artykule podejście oparte na danych ilościowych zastosowaliśmy do przedstawienia statystycznego obrazu rolniczek w Polsce na tle państw UE-27. W wymiarze jakościowym posłużono się natomiast metodologią FAST, traktując ją jako ramę teoretyczną przeprowadzonych badań. Tym samym niniejszy artykuł jest również próbą postulowanej przez Sachs i współpracowników [2016] weryfikacji przydatności koncepcji FAST w różnych kontekstach i miejscach.

BARIERY I WYZWANIA STOJĄCE PRZED ROLNICZKAMI W POLSCE

Metodyka badań

Jesienią 2023 r. przeprowadziliśmy 12 wywiadów pogłębionych z osobami, które na podstawie wiedzy eksperckiej oraz analizy instytucji okołorolniczych [Milczarek-Andrzejewska, Śpiewak 2015] wskazaliśmy jako ekspertki w zakresie sytuacji kobiet w polskim rolnictwie. Były to przedstawicielki instytucji publicznych (m.in. ośrodka doradztwa rolniczego, Rady Kobiet w Rolnictwie działającej przy Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi), trzeciego sektora, w tym samorządu rolniczego (Rada ds. Kobiet i Rodzin z Obszarów Wiejskich przy Krajowej Radzie Izb Rolniczych), mediów (dziennikarki zajmujące się obszarami wiejskimi w Polsce) oraz zaangażowane społecznie rolniczki agro-ekologiczne. Dobór rozmówczyń miał cechy doboru dogodnego i warunkowany był ich aktywnością społeczną, zaangażowaniem w sprawy kobiet wiejskich, przede wszystkim rolniczek, oraz wynikającą z ich doświadczenia wiedzą na temat problemów interesującej nas grupy [Winton, Sabol 2022]. Perspektywa badanych miała z założenia ogniskować problemy rolniczek, z którymi te na co dzień współpracują i które obserwują. Mamy przy tym świadomość, że taki dobór rozmówczyń nie gwarantuje uchwycenia punktu widzenia „przeciętnej” rolniczki (abstrahując od utopijności takiego postulatu) i obarczony jest możliwością przenoszenia przez liderki cech własnych na całą grupę albo przypisywania rolniczkom własnych opinii. Mimo że nasze rozmówczynie wyróżniają się jako osoby ponadprzeciętnie aktywne, jesteśmy przekonani, że ze względu na swoją wiedzę i zakres działalności dobrze rozumieją problemy rolniczek i mogą uchodzić za reprezentantki ich interesu.

Wywiady pogłębione przeprowadzono online w okresie od października do grudnia 2023 r. Rozmowy trwały od 41 do 95 minut i opierały się na wcześniej przygotowanym scenariuszu, który opracowano z uwzględnieniem wytycznych metodologii FAST. Tematyka rozmów ogniskowała się wokół kwestii tożsamości polskich rolniczek, podstawowych problemów i wyzwań stojących przed polskim rolnictwem oraz roli rolniczek w sprostaniu tym zjawiskom, a także sytuacji gospodarstw rolnych prowadzonych przez kobiety, funkcjonowaniu kobiet w organizacjach rolniczych i gospodarstwach rolnych. W badaniu empirycznym odwołaliśmy się do ramy teoretycznej zaproponowanej przez Carolyn E. Sachs [Sachs i in. 2016; Tsiaousi, Partalidou 2023; Wright, Annes 2020], tj. FAST, wykorzystując ją jako narzędzie do identyfikacji barier i wyzwań stojących przed

polskimi rolniczkami. Zgodnie z założeniami tej teorii, badane przez nas zjawiska zostały podzielone na sześć obszarów problemowych. Zebrane informacje w postaci transkrypcji wywiadów analizowane były przede wszystkim według kluczowych zagadnień zidentyfikowanych w badaniu (ang. *thematic analysis of qualitative data*), które obejmowały obszary zdefiniowane w ramach FAST [Kiger, Varpio 2020].

Tworzenie równouprawnienia płci w ramach gospodarstw rolnych

W polskim rolnictwie, podobnie jak w wielu innych państwach na świecie, dominują mężczyźni. Nasze rozmówczynie na ogół podkreślały, że mężczyźni łatwiej się stać rolnikiem, chociażby ze względu na utrzymującą się w rodzinach rolniczych tendencję do przekazywania gospodarstw synom, czy też ciągle duże znaczenie siły fizycznej w wykonywaniu części zajęć rolniczych [K1, K5, K6]. Jednocześnie, jak zaznaczyła jedna z badanych, decyzje o przejęciu gospodarstwa stosunkowo trudniej jest podjąć młodej kobiecie ze względu na macierzyństwo [K6]. Praca w rolnictwie to obowiązki dwadzieścia cztery godziny na dobę, dlatego dla osoby, na której spoczywa opieka nad dziećmi, równoczesne prowadzenie gospodarstwa mogłoby być zbyt dużym wyzwaniem [K1]. Jednak, jak wynika z obserwacji kilku badanych, po okresie skupienia się na rodzinie, może mieć miejsce zwiększenie zaangażowania kobiety w sprawy gospodarstwa czy w działalność społeczną.

Niezależnie od tego postęp techniczny w rolnictwie, przejawiający się w automatyzacji prac związanych z chowem zwierząt czy uprawami polowymi, a jednocześnie zachodzące przeobrażenia kulturowe powodują wyrównywanie szans międzypłciowych na rzecz kobiet. Zdaniem jednej z badanych, jeżeli kobieta zostaje rolniczką, kierowniczką gospodarstwa, to obecnie inaczej niż w przeszłości budzi to szacunek i nie wiąże się z dyskryminacją czy lekceważeniem.

Sprzęt wyrównuje szanse – nie ma znaczenia, czy maszyny obsługuje kobieta, czy mężczyzna. Chociaż wciąż pokutuje przeświadczenie, że maszyny są domeną mężczyzn. Mąż nie jeździ już na kombajnie, ale mają pracowników albo korzystają z usług. [K3]

Oprócz tego, że rozwiązania techniczne potencjalnie zwiększają możliwości feminizacji rolnictwa, to w porównaniu z mężczyznami kobiety częściej przyczyniają się do wniesienia w funkcjonowanie gospodarstw rolnych nowych elementów oraz wartości ekonomicznych i społecznych.

Tak, obserwując te media społecznościowe, młode dziewczyny, jest dużo młodych dziewczyn, które – jak to mówię – kobiety na traktory siadają i sobie dobrze radzą z tym. [...] I one sobie lepiej radzą od niejednego mężczyzny na roli. Ja mówię, że też nie powinnyśmy

wchodzić w buty tych mężczyzn, nie? Też mieliśmy [powinniśmy – przyp. aut.] mieć tę swoją sferę taką, gdzie jesteśmy mocne, bo tam, gdzie my jesteśmy mocne, to mężczyzna jest słabutki. [K1]

Inną możliwością wejścia kobiet do zawodu rolniczki jest według badanych tradycyjna droga związania się z rolnikiem albo sytuacja losowa wynikająca m.in. z owdowienia. W opinii części badanych osób wskazana ścieżka zawodowa i życiowa dla rolniczek jest nie tylko dominująca, lecz także właściwa. Niemniej rozmówczynie zwracały uwagę na możliwość znalezienia przez kobietę odpowiedniego „miejsca dla siebie” w gospodarstwie rolnym poprzez regulacje wzajemnych relacji z mężczyzną na zasadzie „współpracy, symbiozy” i podziału zadań [K6]. Dostrzegały także potencjał kobiety do samodzielnego prowadzenia działalności rolniczej z sukcesem w sytuacji, gdy okoliczności rodzinne czy ekonomiczne zmuszą ją do podjęcia się takiego zadania.

[Rolniczka – przyp. aut.], jeśli zaistnieje taka potrzeba, to bierze sprawy w swoje ręce i działa też samodzielnie. Ja mówię tutaj o kobietach, które np. straciły swoją drugą połówkę. I mam tutaj doświadczenia ze swoimi koleżankami, które straciły swoich mężów rolników i doskonale prowadzą gospodarstwa właśnie poprzez dywersyfikację dochodów albo w ogóle zmieniają profil gospodarstwa. [K5]

Zdaniem jednej z badanych społecznemu „automatyzmowi” w przejmowaniu gospodarstw rolnych przez mężczyzn w Polsce sprzyjają też regulacje prawne z zakresu dziedziczenia i opodatkowania.

W Polsce większość kobiet prowadzi gospodarstwa, kiedy jest do tego zmuszona. [...] Spotkałam się z kobietami, które przejmują gospodarstwa, ale one czekają na swoją drugą połówkę. [...] Są zmuszone, ale nie jest to ich dobrowolny wybór. [...] To też jest uwarunkowane opodatkowaniem czy własności, czy dziedziczenia. [K5]

Według większości rozmówczyń rola kobiet w gospodarstwach staje się coraz istotniejsza i bardziej zauważalna. Zmiany te wynikają ich zdaniem z rosnących wyzwań i problemów, jakie współcześnie wpływają na funkcjonowanie gospodarstw rolnych, czyli np. zmian klimatu, malejącej opłacalności produkcji rolnej czy częstych reform polityki rolnej. Nowe trudności i wyzwania stojące przed rolnictwem sprawiają, że rośnie rola kobiet. Jak zauważają rozmówczynie, rolniczki są na ogół osobami relatywnie lepiej wykształconymi niż mężczyźni⁶,

⁶ Jak pokazują dane GUS, rolniczki w Polsce względnie rzadziej miały wykształcenie zawodowe (w 2020 r. udział osób z wykształceniem rolniczym wśród ogółu kobiet kierujących gospodarstwami wynosił 30%, a wśród mężczyzn 46%). Jednak w odniesieniu do wykształcenia ogólnego, w porównaniu z rolnikami, kobiety kierujące gospodarstwami rolnymi stosunkowo częściej legitymowały się wykształceniem wyższym (23% wobec 15%) oraz policealnym i średnim (42% wobec 37%) [GUS 2022].

otwartymi na zmianę i wielozadaniowymi. W swojej pracy kierują się rozsądkiem, dobrą organizacją i planowaniem.

Kobiety ogarniają większość takich rzeczy, dokumentacji niż ten mężczyzna [...] Kobieta wszystko pobiera, przeczyta. Musi się ze wszystkim obyć. Teraz jest internet, doczyta, pójdzie do Agencji... One są bardzo przedsiębiorcze jako rolniczki. [K4]

W przypadku pracy w rolnictwie przekłada się to na względnie większą skłonność do wprowadzania zmian w gospodarstwie rolnym, dywersyfikacji działalności rolniczej czy nawiązywania i rozwoju kontaktów z rynkiem. Typowe podejście rolniczek polega także na podejmowaniu, często koniecznej z uwagi na złą sytuację finansową rodziny, dodatkowej aktywności zawodowej poza gospodarstwem rolnym. Dodatkowa praca zarobkowa jest, jak to ujęła jedna z badanych: „scedowana głównie na kobiety” [K5].

Zdaniem badanych w części gospodarstw rolnych, niezależnie od utrzymującego się patriarchatu, wykształcił się podział zadań, gdzie zarządzanie i podejmowanie kluczowych decyzji (np. o inwestycjach rolniczych) należy do kobiety, a prace fizyczne i obsługa maszyn stanowią domenę mężczyzn. W czasie postępującej automatyzacji zajęć rolniczych i waloryzacji zadań zawodowych związanych z zarządzaniem rola rolniczek staje się coraz większa. To one nie tylko organizują codzienną pracę i funkcjonowanie gospodarstwa, zajmując się marketingiem, administracją czy księgowością rolniczą, lecz także pozyskują środki finansowe na rozwój działalności czy podejmują strategiczne decyzje biznesowe [K1, K7, K12].

Ja to widzę. Nawet jeśli jest małżeństwo, a przeważanie [tak jest – przyp. aut.], to żona prowadzi, w sensie – nadzoruje i zleca zadania mężowi przede wszystkim. Ja mam przykład u siebie w domu. Tak było zawsze, że moja mama wszystkie decyzje podejmowała, a tata był tym, co szedł w pole, a mama całą administracją, tym wszystkim ona się zajmowała. [...] Nie ma gospodarstwa bez kobiety rolnego. Mężczyznom słabo wychodzi to zarządzanie, jak są sami. [K1]

Ustanawianie tożsamości rolniczej

Rolnictwo w Polsce wciąż postrzegane jest jako domena mężczyzn. Taki stan rzeczy próbuje się tłumaczyć koniecznością angażowania w tę sferę aktywności znacznej siły fizycznej oraz umiejętności obsługi maszyn. Jak zauważyła jedna z badanych, przez długi czas do utrwalania stereotypu rolnika mężczyzny przyczyniali się sami mężczyźni zniechęcający kobiety do wchodzenia w nieoczywiste dla nich dotąd role [K3]. Sytuację kobiet w gospodarstwach odmieniła jej zdaniem dopiero integracja europejska oraz wprowadzanie do polskiego rolnictwa

mechanizmów i instytucji WPR. Doprowadziło to do istotnego wzrostu znaczenia w gospodarstwach rolnych kobiet, które zajęły się w nich administracją i księgowością rolniczą. W tym kontekście jedna z badanych osób zwraca uwagę na inne podejście do mierzenia się z biurokracją rolną u rolniczek i rolników. Te pierwsze w jej ocenie rozwiązują problemy, szukają wyjścia z sytuacji, nie poddają się. Z kolei mężczyźni często nie rozumieją regulacji i wymogów dotyczących gospodarstw rolnych, wskutek czego często rezygnują z pozyskiwania dodatkowych źródeł finansowania działalności rolniczej.

Rolniczka to kobieta, która nie boi się wyzwań. W dzisiejszych czasach zna się na rachunkowości, na wszelkiej dokumentacji, bo takie sprawy przypisane są kobietom. Bo tej pracy fizycznej w dzisiejszych czasach teraz doświadczamy coraz mniej, bo zastępuje nas sprzęt, maszyny, które to wszystko wykonują, a my rolniczki zajmujemy się wszystkimi tymi sprawami, które wymaga od nas dzisiaj UE. Czyli zajmujemy się całą papierologią, dokumentacją, zajmujemy się pisaniem wniosków, aplikowaniem o dodatkowe środki dla gospodarstwa, a jednocześnie zajmujemy się wychowaniem dzieci, prowadzeniem domu. Oczywiście wspólnie z mężem, bo dzisiaj ten podział tych ról nie jest taki jak kiedyś – to wszystko współgra... ale w głównej mierze dom i rodzina – tym zajmuje się kobieta wiejska. W poczuciu takiej tradycji, a jednocześnie łącząc nowoczesność. [K5]

To znaczące zaangażowanie i idący za nim wpływ na sprawy gospodarstwa dały kobietom poczucie sprawczości i wartości ich pracy, co – jak się wydaje – przełożyło się na ich zawodową samoidentyfikację. Będąc przekonanymi o wartości ich wkładu w funkcjonowanie gospodarstwa (nawet w przypadku, gdy formalnie właścicielem jest inna osoba), chętniej identyfikują się jako rolniczki. W opinii większości rozmówczyń gospodarstwo jest dzisiaj przedsiębiorstwem rodzinnym, gdzie zarówno mężczyźni, jak i kobiety mają swój wkład i swoje role. Stąd osoby je prowadzące powinny być według nich nazywane rolniczkami (żonami rolnika) lub rzadziej – przedsiębiorczyniami rolnymi. Badane zauważały relatywnie większą skłonność kobiet do określania siebie jako rolniczek. Wręcz, jak podkreślała jedna z badanych, rolniczki coraz częściej mówią o wykonywanym przez siebie zawodzie i o tym, kim są, z dumą [K10].

Informatorki [zwłaszcza K8 i K3] dostrzegają istotne zmiany, jakie zaszły na wsi polskiej w ostatnich 30 latach. Podkreślają pozytywny charakter tych przemian, ich równościowy kierunek i wysoką dynamikę. Wypowiedzi wszystkich osób badanych każą wnioskować, że i one mają świadomość znaczącego przekształcenia stosunków społecznych w zakresie równości płci. Wszystkie odnosiły się bowiem do przeszłości jako kontrpunktu dla obecnej sytuacji kobiet w rolnictwie. Być może tempo dokonujących się przemian sprawia, że uczestniczki badania mają poczucie wzmocnienia pozycji rolniczek i kobiet wiejskich

w ogóle, przez co nie identyfikują wciąż istniejących barier. Odwołując się do potocznej metafory, można by powiedzieć, że obserwując proces napełniania się szklanki, straciły z pola widzenia pustą jej część. Odczuwają jednak skutki tego stanu rzeczy, czemu dają wyraz, mówiąc o różnicach w funkcjonowaniu kobiet i mężczyzn w rolnictwie: o nakładzie pracy ponoszonej przez rolniczki, o potrzebie systemowego wsparcia kobiet w pierwszym sektorze oraz o figurze rolniczki jako kobiety sukcesu pokonującej przeciwności.

Dostęp do zasobów

W przeprowadzonych wywiadach kwestia dostępu kobiet do zasobów niezbędnych do prowadzenia działalności rolniczej nie była podejmowana wprost, a same rozmówczynie nie wskazywały jej jako istotnej z punktu widzenia aktywności kobiet w pierwszym sektorze. Tylko jedna z badanych [K2], powołując się na wyniki badań Komisji Europejskiej, zwróciła uwagę na utrudniony dostęp kobiet do zasobów produkcyjnych. Wydaje się, że pozostałe badane nie postrzegają płci jako czynnika różnicującego w zakresie dostępu do ziemi, kapitału czy siły roboczej. Analiza ich wypowiedzi wskazuje jednak na istnienie pewnych ograniczeń. Jedna z rozmówczyń, odpowiadając na pytanie o zróżnicowanie barier, z jakimi spotykają się w swojej pracy rolnicy i rolniczki, stwierdziła, że w dzisiejszych czasach nie można już ich wyraźnie oddzielić, ponieważ kobiety i mężczyźni mierzą się z tymi samymi wyzwaniami. Kontynuując ten wątek, zauważyła jednak, że wciąż pokutuje przeświadczenie, że maszyny są domeną mężczyzn, co ogranicza dostępność nowych technologii dla kobiet [K3]. Podczas wywiadu wskazała również inne problemy dotyczące wyłącznie lub w większej mierze rolniczek niż rolników, co wskazuje na swoistą przezroczystość tych nierówności.

Stereotypowe przypisanie biegłości w obsłudze maszyn mężczyznom pojawiło się w wypowiedziach kilku badanych, ale tylko jedna z nich zinterpretowała to zjawisko w kategoriach nierówności w dostępie do środków produkcji [K12].

[...] wyjazd do fabryki Pöttingera, który robi maszyny rolnicze. No i pojechali sami panowie, chociaż żony wyrażały, przynajmniej niektóre, chęć pojechania. No, oni powiedzieli oczywiście, że nie – to jest wyjazd dla facetów. Też bardzo ich to zdziwiło, że byłam tam ja obecna. Ale ja też byłam ze względu na to, że jest to jakby taka branża, która gdzieś tam mnie interesuje, jestem doradcą rolniczym, więc jakby chciałabym wiedzieć tak naprawdę. [K12]

Na postawę rolników uniemożliwiających kobietom udział w zwiedzaniu fabryki maszyn niewątpliwie wpływ miały także czynniki towarzyskie (chęć spotkania się w męskim gronie), jednak kontekst i cel tego wydarzenia – poznawanie

tajników produkcji ciężkiego sprzętu – nie są bez znaczenia jako tradycyjnie przypisane sferze męskich kompetencji [Saugeres 2002].

Informatorki zwracały uwagę na konieczność podjęcia większego wysiłku przez kobiety, które chcą prowadzić gospodarstwo rolne:

Kobieta musi więcej się starać, żeby to samo osiągnąć. To chyba w każdej tak branży jest. Że musimy więcej, zawsze musimy więcej, to też powiem szczerze może zniechęcić kobiety do szerszego działania i do osiągnięcia swoich wymarzonych celów. Musimy naprawdę więcej włożyć pracy, żeby osiągnąć ten sam sukces, co mężczyzna. Ja myślę, że mężczyznom wszystko przychodzi szybciej, łatwiej i prościej z racji płci. [K1]

One [kobiety w rolnictwie – przyp. aut.] się sprawdziły, bo one zawsze miały taką... Nie chcę mówić, bo ja miałam dokładnie to samo, że zawsze musiały udowodnić, że coś potrafią. [K3]

Także uczestniczka badania, która wyraziła przekonanie, że kobiety w rolnictwie nie doświadczają dyskryminacji, podkreślała rolę determinacji w prowadzeniu przedsiębiorstwa rolnego: „nie brakuje zdeterminowanych kobiet”, „zdeterminowane i zacięte kobiety radzą sobie” [K10].

Część badanych przez nas ekspertek postulowała konieczność wdrażania systemowych rozwiązań mających na celu wsparcie kobiet w rolnictwie [K2, K3, K6]:

Ja uważam, że pewne rzeczy, jak już jest większa świadomość społeczna trzeba wprowadzić prawem, ustawą. Coś wymusić. Trochę wymusić. [K3]

System jest potrzebny bardzo, bo bez tych możliwości nie ma pierwszego kroku. Ale mam wrażenie, że nie powinny być to działania skierowane wyłącznie w stronę kobiet, ale także w stronę mężczyzn, uświadamiając, że fajnie by było, gdyby kobiety również miały możliwości i to nie jest żadną formą zagrożenia dla nich. [K2]

Trzeba jednak zauważyć, że osoby badane nie były zgodne. Pojawiały się również opinie kwestionujące zasadność rozwiązań premiujących kobiety jako niesprawiedliwych, mogących prowadzić do dyskryminacji mężczyzn [K12].

Tworzenie nowego systemu rolno-spożywczego

Zdaniem badanych kobiety w rolnictwie są bardziej skłonne szukać rozwiązań, wdrażać nowe modele biznesowe, pracować nad wartością dodaną produktu i poszerzać zakres działalności gospodarstwa [K2, K3, K6, K9, K10, K12]. Ze względu na większe zaangażowanie w obsługę administracyjno-księgową gospodarstwa są też lepiej przygotowane do planowania rozwoju przedsiębiorstwa i kalkulacji ryzyka [K1, K7, K12], chętniej odwołują się do faktów naukowych [K2, K4, K11]. Tylko jedna z informaterek stwierdziła, że nie dostrzega różnic w strategiach prowadzenia działalności rolniczej, które byłyby powiązane z płcią i nie postrzega kobiet jako „forpocztę dobrych praktyk” [K8].

Badane wskazały, że kobiety częściej decydują się na dywersyfikację produkcji lub poszerzenie działalności gospodarstwa o przetwórstwo [K5, K11, K12]. Fakt, że to rolniczki z reguły decydują się na założenie RHD⁷, wiązać należy z jednej strony z tradycyjnym podziałem obowiązków, który predestynuje kobiety do zajmowania się przetwórstwem i handlem detalicznym. Z drugiej jednak istotnym czynnikiem wpływającym na aktywność kobiet na tym polu może być znajomość przepisów i wynikająca z niej większa pewność siebie. Uczestniczki badania zwracały uwagę na strach przed kontrolą jako istotny element wstrzymujący decyzję o rozwoju gospodarstwa:

Generalnie rolnicy boją się kontroli. To już zauważyłam od wielu lat. Jak wchodziliśmy do Unii, wszyscy się baliśmy tej Unii, tego wielkiego brata, że nas ze wszystkiego skontroluje, że będzie trzeba zwracać środki finansowe. [K9]

Więc dla rolników musimy to jakby odczarować. Tę kontrolę. Też na etapie np. robienia RHD, słyszę ze szkoły, rolnik mi mówi, że ma kuzyna w Niemczech i tam np. zakłada ktoś działalność własną, sanepid nie od razu kontroluje. Sanepid najpierw mówi, co rolnik ma spełnić, jakie wymogi. Potem przyjeżdża i pyta, czy jakoś może mu pomóc. [K9]

Znajomość wymogów formalnych oraz praw przysługujących rolnikom i rolniczkom bez wątpienia niweluje podobne obawy. Prawdopodobnie właśnie dlatego jedna z rozmówczyń zwróciła uwagę na zaangażowanie kobiety w decydowanie o gospodarstwie jako jeden z czynników sukcesu ekonomicznego. Odwołując się do przykładu własnego oraz koleżanek, argumentowała, że to rolniczki podejmują decyzje o dywersyfikacji działalności, np. w gospodarstwach mlecznych inicjują produkcję serów, zwiększając dochody rodziny rolniczej [K6].

Zdaniem naszych rozmówczyń kobiety są bardziej otwarte na zmiany, także w zakresie wdrażania rozwiązań ekologicznych i świadomości zagrożenia wynikającego ze zmian klimatycznych. Są skłonniejsze samodzielnie szukać rozwiązań i odwoływać się do wiedzy eksperckiej, do wyników badań naukowych [K11]. „W większości na te [naukowe – przyp. aut.] doniesienia reagują kobiety. Jako doradca rolno-środowiskowy z długoletnim stażem, zauważam, że częściej na przedstawianie gospodarstwa na rolnictwo ekologiczne decydują się kobiety” [K10].

Za podnoszeniem jakości produktu idzie także stosowanie nowych strategii marketingowych, np. wykorzystanie mediów społecznościowych, storytellingu, tworzenie wiosek tematycznych. Kobiety zdają się lepiej rozumieć potrzeby konsumenta: „teraz produkt musi być z duszą, mieć historię” [K11] i potrafią budować trwalsze relacje z klientami.

⁷ Rolniczy Handel Detaliczny.

Przyjmowanie aktywnych ról w organizacjach rolniczych i ośrodkach doradztwa rolniczego

Badane przez nas ekspertki uznały, że kobiety zamieszkujące tereny wiejskie są niezwykle aktywne. Dla części z nich potwierdzeniem tej tezy jest rosnąca liczba sołtyszek [K6, K9, K11], a jedna parytet na poziomie sołtyszek uznała za punkt wyjścia dla sprawowania ważnych funkcji na wyższych niż lokalny szczeblach: „Chciałabym, żeby to sołtysowanie było traktowane jako działalność polityczna, a nie społeczna” [K3].

Należy jednak zaznaczyć, że większa liczba sołtyszek wiąże się nie tylko z coraz większą aktywnością społeczną kobiet zamieszkujących wieś, ale przede wszystkim z przemianami samej roli sołtysa i coraz większymi oczekiwaniami społeczności lokalnej wobec osób zajmujących te stanowiska, co w konsekwencji czyni je coraz mniej atrakcyjnymi dla mężczyzn, a tym samym – bardziej dostępnymi dla kobiet. Mimo tego zdaje się, że kobiety dostrzegają w sołtysowaniu możliwość samorealizacji, wyjścia poza role tradycyjnie przypisywane płci i spełnienia swoich zawodowych bądź edukacyjnych aspiracji, których nie udało się im zrealizować na innych polach [Matysiak 2013: 148].

Rosnąca liczba sołtyszek powinna być naszym zdaniem rozpatrywana w kontekście większego zaangażowania społeczno-politycznego kobiet wiejskich w ogóle, natomiast w kontekście lepszej reprezentacji interesów rolniczek za kluczową uznajemy przynależność do izb rolniczych.

Opinie badanych odnośnie do aktywności w izbach rolniczych⁸ są podzielone. Dla jednych izby są dobrym przykładem rosnącego zaangażowania kobiet w sprawy rolnictwa, dla innych zaś organizacje te jawią się jako zdominowane przez mężczyzn i obojętne na tematy ważne dla rolniczek.

Pierwsza grupa – dostrzegająca rosnący udział kobiet w izbach – podkreśla, że mimo utrwalanej od dekad sytuacji, w której stanowiska prezesów izb rolniczych zwykle obsadzone są przez mężczyzn, na wszystkich innych szczeblach wyraźnie zauważalna jest aktywność kobiet. „Początkowo [kobiety – przyp. aut.] były angażowane tylko do prac organizacyjnych i administracji, ale zaczęły upominać się o swoją pozycję. Są dyrektorkami biur regionalnych, doprowadziły do powołania rady kobiet” [K3].

Niektóre badane podkreślały też, że o ile na najwyższych szczeblach politycznych rzeczywiście brakuje kobiet, to najważniejsze stanowiska w instytucjach powołanych do reprezentowania interesów rolników i rolniczek zajmują właśnie

⁸ Warto pamiętać, że frekwencja w wyborach do Krajowej Rady Izb Rolniczych jest niezwykle niska. W ostatnich wyborach wzięło udział 5,9% uprawnionych do głosowania.

kobiety. Przykłady podawane przez informatorki to m.in. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego [K5].

Z kolei w drugiej grupie badanych – przekonanych o zbyt małej reprezentacji kobiet w tych strukturach – panuje przeświadczenie o funkcjonowaniu „odwiecznego” układu sił, w którym dominują mężczyźni. Potwierdzają to m.in. takie wypowiedzi: „W środowisku wiejskim nie widzę zbyt wielu kobiet na wysokich szczeblach. Jest męska «grupa trzymająca władzę»” [K8]. „Jak dla mnie – dramat. Jestem zawiedziona. W większości są to panowie. My mamy izbę rolniczą złożoną z samych panów. Może jest jedna pani” [K12].

Pojedyncze badane przekonane są, że za brak udziału kobiet w organizacjach rolniczych winę ponoszą przede wszystkim zazdrośni o ich sukcesy mężczyźni, utrudniający rolniczkom osiąganie ich celów. Ta nieprzyjazna atmosfera miała by zniechęcać rolniczki do angażowania się w aktywność w izbach rolniczych. Pojawiła się też opinia, że sama natura takich stowarzyszeń zraża kobiety, dla których istotny jest realny wpływ na rzeczywistość: „Organizacje branżowe nie mają zbyt dużego przełożenia na politykę rolną. Większość decyzji zapada na szczeblu europejskim i mamy na to coraz mniejszy wpływ” [K10].

Jednak zdaniem większości uczestniczek badania niedostateczna reprezentacja kobiet w organizacjach rolniczych wynika przede wszystkim z braku czasu na taką działalność.

Może to jest kwestia też tego, że żeby działać w jakiejś organizacji, trzeba temu poświęcić czas. Kobieta oprócz tego, że ma pracę w gospodarstwie, ma dzieci, ma szkołę tych dzieci, ma dom do prowadzenia, musi obiad ugotować i tak dalej. Tutaj już nikt jej nie zastąpi, a to nie jest tak, że mamy organizacje w sąsiedniej wsi, gdzie możemy sobie wieczorkiem podjechać i zrobić jakieś spotkanie, tylko już gdzieś w Polsce, gdzie trzeba poświęcić, załóżmy, cały dzień na wyjazd. [K7]

Podobnego zdania jest inna rozmówczyni pracująca na co dzień w ośrodku doradztwa rolniczego. Z obserwacji badanej wynika, że kobiety zaczynają się angażować w życie społeczne i polityczne dopiero po odchowaniu dzieci [K9].

Tylko jedna z uczestniczek badania wskazała, że największą barierą utrudniającą kobietom działalność społeczną oraz przynależność do organizacji i stowarzyszeń nie jest brak czasu, lecz tradycyjny model edukacji i wychowania młodych dziewcząt, który umiejscawia kobietę w domu, a nie w przestrzeni publicznej: „[...] od samego początku nam nałożono, co nam wolno, co nie wolno, część kobiet przyznaje się, że czegoś nie robi, bo «nie; bo co ludzie powiedzą». To się zmienia, ale jest wiele do zrobienia. W głowach zostały jeszcze stereotypy” [K12].

Tworzenie nowych organizacji rolniczych dla kobiet

Brak współpracy między rolnikami oraz zrzeszania się, niezależnie od płci, to na wsi poważny problem. Wymieniły go wszystkie uczestniczki badania, zarówno te zajmujące się rolnictwem przemysłowym i wielkoskalowym, jak i reprezentantki rolnictwa ekologicznego. Nieliczne przykłady owocnej współpracy między rolnikami znaleźć można, zdaniem badanych, wśród producentów mleka. Według jednej z rozmówczyń spółdzielnie mleczarskie, dość dobrze rozpowszechnione w Polsce, są gwarantem skrócenia łańcuchów dostaw. Jednak i w tym zakresie można jej zdaniem jeszcze wiele poprawić [K5].

Jak wskazują osoby badane, główną przeszkodę do zrzeszania się stanowią bariery mentalne [K1] i przekonanie, że bezpieczniej jest działać osobno.

Niektóre rozmówczynie brak współpracy pomiędzy rolnikami uważają wręcz za jeden z najważniejszych problemów współczesnego rolnictwa [por. Knieć 2019]:

[...] bolączką Polaków, a w szczególności rolników, jest nieumiejętność współpracy, co właściwie pogłębia pozostałe problemy, bo gdyby rolnicy potrafili się lepiej organizować i tworzyć jakieś organizacje czy związki, które by ich lepiej reprezentowały, to pewnym szkodliwym zjawiskom można by przeciwdziałać. [K8]

Na dzień dzisiejszy nie ma prężnie działającej organizacji rolniczej, takiej młodej, nowoczesnej, z nowym podejściem, z nową wizją. To, co zostało stworzone, to w dalszym ciągu gdzieś tam brodzi w tych stereotypach. Zrywem była Agrounia, ale Kołodziejczak zaczął robić karierę polityczną... [K12]

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że na wsi brakuje organizacji rolniczych zrzeszających wyłącznie kobiety albo skoncentrowanych wokół problemów rolniczych. Pytane o oficjalne stowarzyszenia i organizacje kobiece badane osoby wymieniały najczęściej organizacje o ugruntowanej w Polsce pozycji, czyli Koła Gospodyń Wiejskich, zaznaczając jednak, że nie są to inicjatywy reprezentujące interesy rolniczek: „W KGW kobiety działają wspólnie. Mogą zrobić ciekawe rzeczy dla społeczności. Ale to raczej takie robótki, festyny, jakieś warsztaty, nie są to rolnicze inicjatywy” [K7].

Pytane o organizacje reprezentujące interesy rolniczek, nasze rozmówczynie wymieniały europejską organizację Copa Cogeca oraz międzynarodowy ruch chłopski La Via Campesina. Natomiast spośród polskich organizacji o podobnym profilu w odpowiedziach najczęściej się pojawiały: EkoLand reprezentujący interesy rolników ekologicznych, rady kobiet przy izbach rolniczych oraz Rada ds. Kobiet i Rodzin z Obszarów Wiejskich Przy Krajowej Radzie Izb Rolniczych.

Zwłaszcza powołana w 2014 r. krajowa Rada ds. Kobiet i Rodzin z Obszarów Wiejskich przy KRIR cieszyła się dobrą opinią badanych⁹. Wskazywano, że jest ona głosem doradczym zarządu, głównie w sprawach społecznych (ubezpieczenia, opieka zdrowotna, świadczenia społeczne). Jedna z członkiń Rady znalazła się wśród uczestniczek badania i jako pozytywny przykład zaangażowania rolniczek podała także powoływanie analogicznych gremiów w izbach wojewódzkich i powiatowych. Według niej kobiety mają świeże spojrzenie na sprawy zdrowotne i społeczne [K6]. Warto jednak zauważyć, że kompetencje Rady ograniczone są do spraw społecznych niezwiązanych bezpośrednio z rolnictwem, co petryfikuje tradycyjny podział ról.

Brakuje także nieformalnych form współpracy rolniczek. Badane w zdecydowanej większości nie były w stanie wymienić istotnych przykładów nieformalnych sieci wzajemnego wsparcia kobiet w rolnictwie. Zaledwie jedna z nich, prowadząca gospodarstwo ekologiczne, stwierdziła, że nieformalna kooperacja rolniczek jest żywa i stale się rozwija:

Współprace nieformalne kobiet wiejskich istnieją. Znam kobiety, które prowadzą banki nasion, zresztą dwa razy do roku urządzam w swoim gospodarstwie kiermasz produktów połączonych z wymianą nasion odmian, które chcemy zachować, które dobrze znoszą nasze warunki klimatyczne i glebowe. Dostęp do nasion, ich zachowywanie i wymiana zapewnia bezpieczeństwo żywnościowe. I to jest właśnie ta nieformalna współpraca kobiet, które zdają sobie sprawę, jak ważne jest to dziedzictwo zawarte w nasionach. [K10]

WNIOSKI

Z przeprowadzonych badań wynika, że polskie rolnictwo pozostaje zdominowane przez mężczyzn i wciąż podlega silnemu wpływowi tradycyjnych patriarchalnych struktur kulturowych. Przemiany, jakie obserwujemy, np. wzrost odsetka właścicielek gospodarstw, nie idą w parze ze zmianami głęboko zakorzenionych przekonań odnośnie do ról genderowych. Podobnie jak w rolnictwie greckim – przemiany zachodzą dosyć szybko, ale nie są wystarczająco głębokie [Tsiaousi, Partalidou 2023: 26].

W większości polskich gospodarstw rodzinnych wciąż funkcjonuje tradycyjny podział obowiązków utrudniający kobietom pełne zaangażowanie w pracę zawodową. Z tego powodu trudniej im podjąć decyzję o wykonywaniu zawodu rolniczki, a gdy już się na to zdecydują, trudniej zaangażować się w aktywną

⁹ Rada m.in. co dwa lata ogłasza konkurs pt. „Rolniczki motorem innowacji w gospodarstwach rolnych w Polsce”.

działalność w organizacjach rolniczych. Małżeństwo lub dziedziczenie gospodarstwa po mężu wciąż wymieniane są jako najprostsza, najbardziej oczywista droga wejścia do zawodu, choć – co należy podkreślić – nie jedyna. W wypowiedziach badanych determinacja i ponadnormatywna pracowitość powracają jako czynniki umożliwiające kobietom odniesienie sukcesu w rolnictwie. Z jednej strony wiążąc to można z profilem badanych, które same mogą być określone jako „kobiety sukcesu” i w związku z tym oceniać położenie kobiet w rolnictwie przez pryzmat własnych doświadczeń. Z drugiej jednak tego rodzaju uwagi wyraźnie ilustrują skalę trudności, z jakimi się mierzą kobiety w rolnictwie.

Kobiety w polskim rolnictwie identyfikują się jako rolniczki, są dumne z wykonywanego zawodu i postrzegają go jako formę działalności gospodarczej/biznesu. Również żony rolników, które nie są właścicielkami gospodarstw i/lub nie pracują na roli, ale zapewniają administracyjno-księgową obsługę gospodarstwa, utożsamiają się z rolnictwem. Postawa ta wynika z przekonania o istotności wykonywanej pracy i rozpoznaniu wartości ich wkładu w funkcjonowanie gospodarstwa. Jedną z naszych rozmówczyń wprost wiąże akcesję do UE i idący za nią wzrost obciążenia administracyjnego rolników ze wzmocnieniem pozycji kobiet, które potrafiły sprostać nowym wymaganiom lepiej niż mężczyźni [K3]. Warto także nadmienić, że rolnicy należą do grup zawodowych cieszących się stale rosnącym poważaniem [CBOS 2019: 3] i zaufaniem społecznym [Instytut Finansów 2023: 5], co może się przekładać na chęć ustanawiania rolniczej tożsamości.

Większość badanych nie dostrzegała trudności w zakresie dostępu do kluczowych dla prowadzenia działalności rolniczej zasobów. Z przeprowadzonych rozmów wynika jednak, że istnieją pewne bariery, wiążące się z tradycyjnym pojmowaniem ról genderowych, np. w odniesieniu do faworyzowania chłopców jako „naturalnych” następców czy odmawiania kobietom kompetencji w zakresie obsługi maszyn rolniczych. Kwestie te pozostają jednak dla badanych przezroczyste. Nawet gdy bariery w dostępie do zasobów zostaną przez nie dostrzeżone, badane nie interpretują ich w kategoriach dyskryminacji. Dużą część spośród badanych była negatywnie nastawiona wobec koncepcji systemowych rozwiązań ułatwiających kobietom dostęp do finansowania, argumentując, że „punkty za płęć” są formą nieuczciwego faworyzowania rolniczek. Niektóre wyraziły także obawę, że podobne mechanizmy mogłyby prowadzić do kwestionowania kompetencji kobiet w rolnictwie.

Wydaje się, że kobiety w większym stopniu niż mężczyźni zaangażowane są w tworzenie nowego systemu rolno-spożywczego – chętniej szukają sposobów

na dywersyfikację produkcji, zakładają RHD i są bardziej otwarte na wdrażanie nowych rozwiązań¹⁰. Jednocześnie, zajmując się przetwórstwem czy produkcją ekologiczną, pozostają niejako zakotwiczone w stereotypowo definiowanej sferze kobiecej działalności, a ich wrażliwość na kwestie klimatyczne i ekologiczne tłumaczona jest „naturalną” predyspozycją do dbania o otoczenie – o zdrowie rodziny, dobrostan zwierząt itp. Kobięca innowacyjność w rolnictwie, nawet w skali lokalnej, bywa też podyktowana interesem ekonomicznym – dysponując statystycznie mniejszym arealem, zmuszone są wypracować wartość dodaną produktu, aby utrzymać opłacalność działalności. Należy więc znuansować nierzadko podnoszony argument o motywowanym kulturowo (feministycznie) zjawisku innowacyjności oraz wszechstronności rolniczek i przedsiębiorczyń [Shahbaz i in. 2022].

Udział kobiet w organizacjach rolniczych pozostaje raczej niski, badane w większości wyrażały przekonanie, że jest on niewystarczający. Także te, które dostrzegały pozytywne przemiany, jakie zaszły w tej sferze, podkreślały, że kobiety stanowią w organizacjach rolniczych mniejszość. Dowodem na to są wyraźne dysproporcje w strukturach zarządczych izb rolniczych (organizacji powołanej do reprezentowania interesów rolników jako grupy zawodowej). Podczas gdy 80 członków zarządów wszystkich regionalnych oddziałów to mężczyźni, kobiet pełniących tę funkcję jest zaledwie 6.

W tradycyjnie męskim środowisku kobietom trudniej osiągnąć sukces, niektóre z badanych mówiły wręcz o utrudnianiu kobietom dostępu do ważnych stanowisk. Na ich aktywność negatywnie wpływa także obłożenie obowiązkami domowymi i kulturowo uwarunkowane zniechęcanie ich do działalności publicznej. Istniejące struktury organizujące kobiety, przy Ministerstwie Rolnictwa oraz izbach rolniczych, nie są specjalnie atrakcyjne dla badanych, większość nawet nie wskazała ich, gdy pytaliśmy o polskie organizacje zrzeszające rolniczki. Brakuje również nieformalnych sieci spełniających podobne cele. Pozory uznania interesów kobiet stwarzają rady kobiet powoływane przy izbach rolniczych i przy ministerstwie. Są to jednak ciała doradcze, których wpływ na rzeczywistość można kwestionować. W przypadku KRIR kompetencje rady ograniczone są zresztą do spraw społecznych – problemów dotyczących sytuacji kobiet i rodzin na obszarach wiejskich. Jednocześnie badane podnoszą problem niedostatecznej współpracy między rolnikami (bez względu na płeć) jako czynnika negatywnie wpływającego na rozwój sektora oraz wpływ środowiska rolniczego na politykę

¹⁰ Wspomniana już słabość statystyki publicznej, która nie zapewnia danych o RHD w podziale na płeć, sprawia, że możemy tylko estymować na podstawie naszych badań.

rolną i środowiskową. Badania poziomu zaufania społecznego i współpracy potwierdzają te diagnozy, wskazując na niski poziom zaufania i niewielką skłonność do podejmowania wspólnych inicjatyw na obszarach wiejskich [Tarkowski 2017; Domański 2018]. Problem ten ma w niewielkim stopniu wymiar genderowy, dotyczy bowiem podobnie kobiet, jak i mężczyzn (choć ci drudzy charakteryzują się nieco wyższym uogólnionym zaufaniem społecznym [por. CBOS 2022]). W przypadku tych pierwszych pewną rolę odgrywać może wspomniana już kilkakrotnie odpowiedzialność za sprawy opiekuńczo-wychowawcze i obowiązki domowe, ograniczająca czas, jaki rolniczki mogłyby poświęcić na działalność organizacyjną. Jednak w odniesieniu do samej gotowości podjęcia tego rodzaju aktywności i wiary w powodzenie przedsięwzięcia płeć nie ma raczej większego znaczenia. Ta „mentalna bariera”, jak określiła to jedna z badanych [K1], wpływa jednak w większym stopniu na kobiety, wciąż niedoreprezentowane w organizacjach rolniczych.

Praca kobiet w większym stopniu niż praca mężczyzn związana jest ze sferą prywatną, która wolniej podlega przemianom. Te w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego wymuszane są przez czynniki zewnętrzne: rynek, szkoleniowców, doradców rolniczych, administrację [Krzyworzeka 2014: 34]. Niską dynamikę przemian w sferze prywatnej potwierdzają obserwacje naszych rozmówczyń, które jako punkt zwrotny w kształtowaniu się postaw emancypacyjnych wśród polskich rolniczek wskazują akcesję do UE i wymuszone nią zmiany w zakresie zarządzania gospodarstwami.

Wykorzystanie podejścia FAST, pierwszy raz w polskich warunkach, umożliwiło usystematyzowane spojrzenie na proces transformacji sytuacji kobiet w rolnictwie w XXI w. Słabość polskiej statystyki, jak również brak reprezentatywności i celowy dobór rozmówczyń do badania, którymi były kobiety reprezentujące specyficzne grupy związane z rolnictwem (np. działaczki społeczne, przedstawicielki administracji publicznej, producentki żywności ekologicznej), ogranicza możliwość pokazania pełnego obrazu transformacji sytuacji polskich rolniczek. Niemniej bazując na badaniach własnych i dostępnych danych wtórnych, mogliśmy wskazać główne wyzwania systemowe i bariery stojące przed rolniczkami. Nasze badanie ma charakter eksploracyjny, pozwala zrozumieć nam kontekst i identyfikację głównych problemów – jak bowiem wskazaliśmy, rolniczki w Polsce są badane niezwykle rzadko, natomiast ich rola w koniecznej transformacji systemu żywnościowego może być znaczna.

Podziękowania

Pragniemy podziękować ekspertkom, które wzięły udział w wywiadach pogłębianych i podzieliły się opiniami, wiedzą oraz doświadczeniami związanymi z sytuacją kobiet w polskim rolnictwie. Jednocześnie dziękujemy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a szczególnie pani wiceprezes Joannie Gierulskiej i pani dyrektor Katarzynie Kotańskiej za udostępnienie danych zbiorczych dotyczących osób korzystających w Polsce z wybranych instrumentów WPR na lata 2023–2027.

BIBLIOGRAFIA

- Bank Danych Lokalnych.** <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> [dostęp: 10.04.2025].
- Blajer Paweł.** 2012. „Definicja i status rolnika indywidualnego w świetle nowelizacji ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego”. *Studia Iuridica Agraria* 10: 473–488.
- Blumberg Renata.** 2022. „Engendering European alternative food networks through countertopographies. Perspectives from Latvia”. *Anthropology of Food* 16. <https://doi.org/10.4000/aof.12865>.
- Borys Monika.** 2013. „Rasa, klasa, płeć i wieś. Feministyczne epistemologie marginesu”. *Praktyka Teoretyczna* 10(4): 41–64. <https://doi.org/10.14746/prt.2013.4.3>.
- Brandth Berit.** 2002. „Gender identity in European family farming: A literature review”. *Sociologia Ruralis* 42(3): 181–200. <https://doi.org/10.1111/1467-9523.00210>.
- CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej).** 2019. Które zawody poważamy? (Komunikat z badań nr 157/2019). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_157_19.PDF [dostęp: 20.04.2024].
- CBOS.** 2022. Zaufanie społeczne (Komunikat z badań nr 37/2022). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_037_22.PDF [dostęp: 20.04.2024].
- Dentzman Katherine, Rynne Pilgeram, Falin Wilson.** 2023. „Applying the feminist agrifood systems theory (FAST) to U.S. organic, value-added, and non-organic non-value-added farms”. *Agriculture and Human Values* 40: 1185–1204. <https://doi.org/10.1007/s10460-023-10413-x>.
- Dobrowolski Kazimierz.** 1958. „Chłopska kultura tradycyjna”. *Etnografia Polska* 1: 19–56.
- Domański Henryk.** 2018. Zaufanie do ludzi i systemu politycznego. W: *Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego 2002–2016*. P.B. Sztabiński, F. Sztabiński (red.), 70–85. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Drag Zbigniew, Krzysztof Górlach.** 2019. „Polskie rolniczki jako menadżerki”. *Studia Socjologiczne* 4(235): 129–156 <https://doi.org/10.5604/16448340.1123041>.
- Drygalska Ewa.** 2014. „Od centrum do marginesów szkoły w Birmingham: Czarny feminizm bell hooks w kontekście studiów kulturowych”. *Kultura Popularna* 1(39): 120–126. <https://doi.org/10.5604/16448340.1123041>.
- EIGE (European Institute for Gender Equality).** 2018. Consolidated annual activity report. <https://eige.europa.eu/about/documents-registry/consolidated-annual-activity-report-eige-2018> [dostęp: 24.04.2024]

- FAO** (Food and Agriculture Organization). 2019. TAPE Tool for Agroecology Performance Evaluation 2019 – Process of development and guidelines for application. Test version. Rome.
- Fedyszak-Radziejowska Barbara**. 2020. Sytuacja społeczno-ekonomiczna, postawy i wartości mieszkańców wsi. W: *Polska wieś 2020: Raport o stanie wsi*. J. Wilkin, A. Hałasiewicz (red.), 57–73. Warszawa: Scholar.
- Fernandez-Gimenez Maria E., Elisa Oteros-Rozas, Federica Ravera**. 2021. “Spanish women pastoralists’ pathways into livestock management: Motivations, challenges and learning”. *Journal of Rural Studies* 87: 1–11. <https://doi.org/10.1016/j.jrurstud.2021.08.019>.
- Fidelis Małgorzata**. 2020. Równouprawnienie czy konserwatywna nowoczesność? Kobiety pracujące. W: *Kobiety w Polsce 1945-1989: Nowoczesność, równouprawnienie, komunizm*. K. Stańczak-Wislicz, P. Perkowski, M. Fidelis, B. Klich-Kluczevska (red.), 103–164. Kraków: TAiWPN UNIVERSITAS.
- Focus Group Konsorcjum Badawcze Albert Terelak, Centrum Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Sp. z o.o.** 2012. Sytuacja kobiet w rolnictwie i na obszarach wiejskich: Specyfika, standardy, parytety i oczekiwania. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/15944/Sytuacja_kobiet_w_rolnictwie_i_na_obszarach_wiejskich.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 24.04.2024].
- Goldin Claudia, Pekkala Kerr Sari, Claudia Olivetti, Erling Barth**. 2017. “The expanding gender earnings gap: Evidence from the LEHD-2000 Census”. *American Economic Review: Papers & Proceedings* 107(5): 110–114. <https://doi.org/10.1257/aer.p20171065>.
- Goldin Claudia**. 1990. *Understanding the gender gap: An economic history of American women*. New York, Oxford: Oxford University Press.
- Goldin Claudia**. 2006. “The quiet revolution that transformed women’s employment, education, and family”. *American economic review* 96(2): 1–21.
- Goldin Claudia**. 2021. *Career & family: Women’s century-long journey toward equity*. Princeton, Oxford: Princeton University Press.
- GUS** (Główny Urząd Statystyczny). 2018. Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018. Warszawa: GUS.
- GUS**. 2022. Powszechny spis rolny 2020. Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2020 roku. Warszawa: GUS.
- Harasimowicz Julia**. 2019. “Natural born farmer. Rural childhood and farm work in eastern Poland”. *Anthropology of East Europe Review* 36(1): 40–58.
- Instytut Finansów**. 2023. Zaufanie Polaków w życiu prywatnym i zawodowym (Informacja Sygnalna z badań Instytutu Finansów nr 6/2023). <https://infin.gov.pl/wp-content/uploads/2023/08/BR-IS-6-Zaufanie-Polakow-w-zyciu-prywatnym-i-zawodowym.pdf> [dostęp: 13.05.2024].
- Kiger Michelle E., Lara Varpio**. 2020. “Thematic analysis of qualitative data: AMEE Guide No. 131”. *Medical teacher* 42(8): 846–854. <https://doi.org/10.1080/0142159X.2020.1755030>.
- Kłuba Jolanta, Barbara Szczepańska, Aneta Uss-Lik**. 2021. „(Re)konstrukcja społeczno-kulturowych uwarunkowań zarządzania gospodarstwem rolnym przez kobiety”. *Kultura Współczesna* 4(116): 40–58. <https://doi.org/10.26112/kw.2021.116.04>.
- Knieć Wojciech**. 2019. Polskie rolnictwo w Unii Europejskiej – perspektywa społeczna. W: *Struktura polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej*. W. Poczta., J. Rowiński (red.), 317–342. Warszawa: CeDeWu.
- Krzyworzeka Amanda**. 2014. *Rolnicze strategie pracy i przetrwania. Studium z antropologii ekonomicznej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

- Krzyworzeka Amanda.** 2021. „«Do obory nie wejść». Cicha rewolucja wśród kobiet wiejskich w Polsce w początkach XXI wieku”. *Kultura Współczesna* 4(116): 28–39. <https://doi.org/10.26112/kw.2021.116.03>.
- Kuźma Inga.** 2003. „Świat kobiet”. *Etnografia Polska* 47(1–2): 103–127.
- Lapniewska Zofia.** 2016. “Reading Elinor Ostrom through a gender perspective”. *Feminist Economics* 22(4): 129–151. <https://doi.org/10.1080/13545701.2016.1171376>.
- Matysiak Ilona.** 2013. Źródła i zasoby kapitału społecznego sołtysów i sołtyszek w wybranych kontekstach lokalnych. W: *Rynek pracy na obszarach wiejskich Mazowsza – perspektywa gender*. J. Sawicka (red.), 71–91. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Michalska Sylwia.** 2013. „Tradycyjne i nowe role kobiet wiejskich”. *Wies i Rolnictwo* 159(2): 124–139.
- Michalska Sylwia.** 2019. Rodzina wiejska w genderowej perspektywie, czyli o sytuacji kobiet. W: *Ciągłość i zmiana: Sto lat rozwoju polskiej wsi* (T.1). M. Halamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.), 287–321. Warszawa: IRWiR PAN, WN Scholar.
- Milczarek-Andrzejewska Dominika, Ruta Śpiewak.** 2015. „Organizacje rolnicze i ich wpływy na otoczenie – podejście teoretyczne z perspektywy socjologicznej i ekonomicznej”. *Wies i Rolnictwo* 4(169): 67–76.
- Nerc Piotr.** 2022. „Tożsamość polskich kobiet wiejskich w XXI w. Jak stereotypy i system patriarchalny wpływają na tożsamość”. *Archive of Social Sciences and Humanities* 2(2): 69–81.
- Olejarczyk Katarzyna.** 2022. „Ile wiemy o mieszkankach wsi? Krytyczny przegląd stanu badań nad kobietami wiejskimi w Polsce”. *Zeszyty Wiejskie* 28(2): 101–124. <https://doi.org/10.18778/1506-6541.28.15>.
- Pięta Paweł, Anna Skierska-Badura, Katarzyna Skierska-Pięta.** 2013. Identyfikacja i charakterystyki warunków życia i pracy kobiet-rolniczek. W: *Rynek pracy na obszarach wiejskich Mazowsza – perspektywa gender*. J. Sawicka (red.), 226–245. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Polska wieś i rolnictwo.** 2022. Raport z badań Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.
- Sachs Carolyn E., Mary E.Barbercheck, Kathryn J. Braiser, Nancy Ellen Kiernan, Anna Rachel Terman.** 2016. *The rise of women farmers and sustainable agriculture*. Iowa City: University of Iowa Press. <https://doi.org/10.2307/j.ctt20p57gr>.
- Saugeres Lise.** 2002. “Of tractors and men: Masculinity, technology and power in a French farming community”. *Sociologia Ruralis* 42(2): 143–159. <https://doi.org/10.1111/1467-9523.00207>.
- Shahbaz Pomi, Shamsheer ul Haq, Azhar Abbas, Zahira Batool, Bader Alhafi Alotaibi, Roshan K. Naya.** 2022. “Adoption of climate smart agricultural practices through women involvement in decision making process: Exploring the role of empowerment and innovativeness”. *Agriculture* 12(8):1161. <https://doi.org/10.3390/agriculture12081161>.
- Shortall Sally, Lee-Ann Sutherland, Annie McKee, Jonathan Hopkins.** 2017. Women in farming and the agriculture sector. Final report for the environment and forestry directorate, rural and environment science and analytical services (RESAS) Division, Scottish Government. Edinburgh: The Scottish Government. <https://www.gov.scot/binaries/content/documents/govscot/publications/research-and-analysis/2017/06/women-farming-agriculture-sector/documents/00521489-pdf/00521489-pdf/govscot%3Adocument/00521489.pdf> [dostęp: 05.08.2024].

- Sikorska Alina.** 2013. „Obrót ziemią a przemiany agrarne w indywidualnym rolnictwie”. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 1(334): 8–21.
- Silvasti Tiina.** 2003. “Bending borders of gendered labour division on farms: The case of Finland”. *Sociologia Ruralis* 43(2): 154–166.
- Sobiesiak-Penszko Paulina.** 2023. *Zielona transformacja polskiego rolnictwa: Gdzie jesteśmy? Co dalej?* Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Stegner Tadeusz.** 2003. Miejsce kobiety w społeczeństwie w opinii środowisk katolickich i ewangelickich w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX i na początku XX w. W: *Spółeczeństwo w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa profesor Anny Żarnowskiej*. M. Nietyksza, A. Szwarc, K. Sierakowska, A. Janiak-Jasińska (red.), 109–118. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Szojda Barbara.** 2012. „Feminizm w narracjach kobiet pochodzących ze środowisk wiejskich”. *Edukacja Dorosłych* 67(2): 117–128.
- Szynkiewicz Sławoj.** 1976. Rodzina. W: *Etnografia Polski. T. 1, Przemiany kultury ludowej*. M. Biernacka, B. Kopczyńska-Jaworska, A. Kutrzeba-Pojnarowa, W. Paprocka (red.), 477–501. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Tarkowski Maciej.** 2017. Kapitał społeczny i ludzki jako niematerialny zasób rozwoju lokalnego w świetle badań ankietowych mieszkańców wsi województwa pomorskiego. W: *Spółeczne i indywidualne zasoby obszarów wiejskich*. K. Czapiewski (red.), 131–148. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyńskiego PAN.
- Tryfan Barbara.** 1987. *Kwestia kobieca na wsi*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tryfan Barbara, Andrzej Rosner, Beata Pięcek.** 2003. *Kobiety wiejskie wobec przemian systemowych*. Warszawa: Polska Akademia Nauk – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa.
- Tsiaousi Alexandra, Maria Partalidou.** 2023. “How FAST are women farmers in Greece transforming contested gender identities in a (still) male-dominant sector?”. *Sociologia Ruralis* 63(2): 249–267. <https://doi.org/10.1111/soru.12427>.
- Winton Bradley G., Misty A. Sabol.** 2022. “A multi-group analysis of convenience samples: Free, cheap, friendly, and fancy sources”. *International Journal of Social Research Methodology* 25(6): 861–876. <https://doi.org/10.1080/13645579.2021.1961187>.
- Wojewodzic Tomasz.** 2019. Wykorzystanie koncepcji kosztów likwidacji gospodarstwa rolnego w rozważaniach nad barierami poprawy struktury agrarnej w województwie małopolskim. W: *Struktura polskiego rolnictwa na tle Unii Europejskiej*. W. Poczta, J. Rowiński (red.), 297–315. Warszawa: CeDeWu.
- Wright Wynne, Alexis Annes.** 2020. “FASTing in the mid-west?: A theoretical assessment of feminist agrifoods systems theory”. *Agriculture and Human Values* 37: 371–382. <https://doi.org/10.1007/s10460-019-09994-3>.
- Zegar Józef Stanisław.** 2019. „Perspektywy gospodarstw rodzinnych w Polsce”. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 3(360): 31–53.

Elwira Wilczyńska

Michał Dudek

Klaudia Kryńska

Ruta Śpiewak

**POLISH WOMEN FARMERS IN THE 21ST CENTURY
– BETWEEN CONSERVATISM AND UNARTICULATED EMANCIPATION**

Abstract

The aim of this article is to identify structural and cultural barriers in the process of empowering women in Polish agriculture, as well as the main systemic challenges faced by Polish female farmers. The methodological framework of the conducted research is built on the concept of feminist agrifood systems theory (FAST). Based on their own qualitative research and available secondary data, the authors reconstruct the process of transformation of the situation of women in agriculture in the 21st century. The changes that have occurred during this time are characterised by a pursuit of equality and a high degree of dynamism; however, cultural conditions mean that traditional constraints still pose a barrier for female farmers in Poland.

Keywords: feminism, Polish women farmers, agriculture, rural areas